

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 10 (25)
Październik 2002 r.

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

Lubię Policję

- spotkanie Komendanta
Wojewódzkiego Policji
z uczniami klas pierwszych

PKN Orlen dziękuje!

KPP Szydłowiec

(nie) Bezpieczna Kobieta
- prewencja w Płocku

Policjant za kierownicą
- „Uprawnienia osób
niepełnosprawnych w ruchu
drogowym”

Zmiany w policyjnej kynologii

Wyprawa na inną planetę...



foto: Piotr Mazur

Relacja ze spotkania na stronie 5.



W tym numerze rozmowa z Michałem Toberem - Rzecznikiem Prasowym Rządu! Czytaj na str. 3.

Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1200 egzemplarzy.

Kałuszyn, ul. Warszawska 10.10.2002r. godz. 20:00 - Policjanci KWP z/s w Radomiu i KPP Mińsk Mazowiecki, podczas przeszukania pomieszczeń hotelowych wynajmowanych przez obywatela Białorusi i Rosji, ujawnili i zabezpieczyli 20 półlitrowych i ponad 700 litrowych butelek z alkoholem bez znaków skarbowych akcyzy. Policjanci znaleźli także blisko 200 kartonów papierosów, również bez znaków skarbowych akcyzy. Zatrzymano kilkunastu obywateli Białorusi oraz jedną obywatelkę Rosji. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Mińsk Mazowiecki.

Krasnosielc - Kuchny, pow. Maków Mazowiecki, 08.10.2002r. - Nieznani sprawcy, poruszający się samochodem BMW oddali kilka strzałów w kierunku jadącego samochodu Toyota Avenis, w którym znajdowali się obywatel Litwy i ob. Niemiec, który został postrzelony w okolicy klatki piersiowej. Po wiadomości o zdarzeniu policjanci KPP Maków Maz., w wyniku niezwłocznie podjętych czynności, zatrzymali samochód BMW, z którego zdaniem poszkodowanych padły strzały. Samochodem tym jechali dwaj obywatele Litwy w wieku 30 i 35 lat. Policjanci znaleźli przy zatrzymanych m.in. noże i osadzili ich w policyjnym areszcie.

Radom, 07.10.2002r. ul. Wojska Polskiego - Policjanci, wezwani do grupy zachowujących się agresywnie młodych ludzi, zatrzymali jednego z nich - posiadającego broń, 23-letniego mieszkańca Zwolenia. Mężczyzna na widok policjantów odrzucił broń na bok i zaczął uciekać. Policjanci szybko go jednak zatrzymali i zabezpieczyli wyrzucony przez niego pistolet, który jak się okazało był odbezpieczony i gotowy do strzału.

Płock, ul. Kredytowa, 01.10.2002 r., godz. 23:00- Policjanci KMP Płock w garażu ujawnili towary bez znaków skarbowych akcyzy, w ilościach wskazujących na przeznaczenie ich do działalności komercyjnej. W garażu znaleziono ponad 3 tys. paczek papierosów, 300 butelek alkoholu i ponad 90 litrów spirytusu. Ponadto znajdowały się tam także puste butelki do alkoholu, nakrętki i plastikowe pojemniki o różnych pojemnościach, wraz z rurkami spustowymi. Na miejscu policjanci zatrzymali trzech obywateli Armenii w wieku od 27 do 44 lat.

Wyszków, 1.10.2002, godz. 6:00 - Mazowieccy policjanci z KPP w Wyszkowie, CBS oraz Wydziału Kryminalnego KWP zatrzymali dwóch groźnych przestępców, sprawców podwójnego zabójstwa, które miało miejsce w lipcu, na plaży w Wyszkowie. Wówczas to

dwaj nieznani sprawcy ostrzelali z broni automatycznej czterech siedzących w samochodzie mężczyzn, z których dwóch zginęło na miejscu, a dwaj pozostali zostali ranni. Sprawcy zabójstwa ukrywali się u 36 letniej MO, żony wyszkowskiego przestępcy, którą też zatrzymano. Podczas przeszukania odnaleziono dwie sztuki broni palnej, tzn. pistolet maszynowy i pistolet TT.

Radom, ul. Narutowicza, 30.09.2002 r., 21:30- Policjanci SPPP KWP z/s w Radomiu zatrzymali w bezpośrednim pościgu dwóch mieszkańców Radomia (23 i 18 lat), którzy wspólnie z trzecim nieustalonym mężczyzną ukradli kobiecie torebkę, w której były pieniądze, telefon komórkowy i karty bankomatowe.

Radom, 25/26.09.2002, r. ul. Garbarska - Policjanci Sekcji Kryminalnej KMP w Radomiu, realizując własne informacje, wieczorem odnaleźli samochód marki Mercedes, który został skradziony dzień wcześniej w Kielcach. W toku dalszych czynności następnego dnia funkcjonariusze odnaleźli kolejny samochód, skradzionego w Sandomierzu Forda Transita. Kierujący, 22-letni mieszkaniec Radomia, został zatrzymany.

Radom, 25.09.2002 - Z parkingu przy ulicy Chorzowskiej, rano o godzinie 10:30, złodzieje ukradli samochód osobowy Seat Toledo. O godzinie 23:50 policjanci z SPPP KWP zatrzymali skradziony pojazd na ulicy Maratońskiej, a w nim czterech złodziei, w wieku 17 do 21 lat. Zatrzymani zostali osadzeni w areszcie, a pojazd wrócił do właściciela.

Mszczonów, pow. Żyrardów, 25.09.2002, godz. 22:40 - Metodą na tzw. „stłuczkę” na drodze nr 8 złodzieje ukradli samochód osobowy Mercedes, wartości ponad 200 tys. zł. Sprawcy kradzieży poruszali się VW Golfem. W wyniku zadziałania systemu GPS samochód został unieruchomiony po kilku minutach. Policjanci z KPP w Żyrardowie, po zgłoszeniu kradzieży, na trasie do Warszawy zatrzymali jednego ze sprawców kradzieży, w momencie, gdy usiłował naprawić Mercedesa. Sprawca został osadzony w areszcie, a o jego losie zadecyduje sąd.

Warka, pow. Grójec, 18.09.2002, godz. 13:05 - Do filii banku PKO przy ul. Warszawskiej wtargnęło czterech zamaskowanych mężczyzn, którzy sterroryzowali kasjerki bronią i ukradli kilkadziesiąt tysięcy zł, po czym uciekli samochodem osobowym Renault, w którym czekał piąty bezpośredni sprawca.

Natychmiast po zgłoszeniu oficer dyżurny wystawił posterunki blokadowe na drogach tego i sąsiednich powiatów. Szeroko zakrojone działania pozwoliły na ustalenie danych samochodu uciekającego oraz miejsca w którym przestępca porzucił Renaulta i przesiedli się do innego samochodu, którego dane natychmiast ustalono. W porozumieniu z Komendą Stołeczną Policji podjęto decyzję o natychmiastowym zatrzymaniu właściciela pojazdu. Do akcji wkroczyli policjanci z Wydziału Kryminalnego i AT, którzy w Warszawie przy ul. Mozaikowej, o godzinie 15:45, zatrzymali pięciu mężczyzn, którzy akurat dzielili pieniądze z napadu. Odniesiono większość pieniędzy oraz zabezpieczono dwie sztuki broni palnej, użyte do napadu maski i rękawiczki. Ujawniono również użyte do napadu samochody – Opla i dwa Polonezy – odnaleziony został także użyty bezpośrednio do napadu samochód osobowy Renault. W trakcie działań zatrzymano trzech kolejnych mężczyzn zamieszanych w napad. Decyzją sądu z 21 września pięciu bezpośrednich sprawców napadu otrzymało sankcje w postaci trzymiesięcznych aresztów.

Ostrów Mazowiecka, 18.09.2002, godz. 20:00 - Policjanci z KPP realizując sprawę kradzieży samochodu VW Passat, który został skradziony dzień wcześniej, zatrzymali sprawcę tej kradzieży podczas próby podejmowania okupu. Sprawca, 25 letni mieszkaniec Wyszkowa, został zatrzymany w areszcie. Pieniądze i samochód, zaparkowany na jednej ze stacji benzynowych, zostały odzyskane i wróciły do właściciela.

Belsk Duży, pow. Grójec, 17.09.2002 r., godz. 23:00- Policjanci KPP w Grójcu zatrzymali w bezpośrednim pościgu w miejscowości Belsk Duży 24-letniego mieszkańca Warszawy, który uciekał skradzionym w Warszawie samochodem ciężarowym marki Mercedes wraz z naczepą i znajdującym się tam ładunkiem 760 kartonów butów.

Radom, ul. Maratońska, 10.09.2002 r., godz. 16:00- Policjanci KMP realizując sprawę okupu za skradziony samochód Fiat Uno, na stacji benzynowej zatrzymali czterech mężczyzn w wieku od 21 do 33 lat, mieszkańców Radomia. Podczas przeszukania samochodu VW Vento, którym poruszali się zatrzymani, ujawniono banknoty pochodzące z okupu. Trzech zatrzymanych osadzono w PIZ, a czwartego z nich umieszczono w Szpitalu Psychiatrycznym w Radomiu, ponieważ po zatrzymaniu zaczął symulować chorobę psychiczną.

(ag)(tk)

Rzecznik idealny jest jak kamień filozoficzny..

- rozmowa z Michałem Tobere m Rzecznikiem Prasowym Rządu



- Żyjemy w epoce mediów, które kreują dzisiejszy obraz świata. Zaczęliśmy nawet rozróżniać dwa na pozór te same pojęcia: bezpieczeństwo obywateli i poczucie bezpieczeństwa obywateli, które jest wynikiem działania mediów. Krzysztof Janik, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji w programie „Bezpieczna Polska” zapowiada wprowadzenie nowej polityki informacyjnej, która ma się opierać na prewencji a nie sensacyjności. Co Pan sądzi o ty pomysł?

- Nie ulega wątpliwości, że przekaz medialny odgrywa bardzo ważną, a czasem nawet kluczową rolę w kształtowaniu świadomości ludzi. Dlatego uważam, że najlepszą rzeczą, jaką media mogłyby uczynić dla poprawy bezpieczeństwa obywateli, jest przesunięcie głównego akcentu informacji z samego przestępstwa i jego sensacyjnej otoczki na to, co przestępstwo poprzedza, a przede wszystkim na to jak można mu było zapobiec. Media zamiast straszyć swoich odbiorców kolejną krwawą zbrodnią powinny uzyć jak chronić siebie i swoich bliskich. Pamiętajmy także, że łatwo przygotowując tego typu tematykę w mediach tworząc instruktaż zbrodni, tworzyć materiały nie tyle ku przestrodze, ile niestety będące instrukcją dla przestępców. To jest ogromna odpowiedzialność środowiska dziennikarskiego, ale myślę, że większość dziennikarzy wychodzi z tego z sukcesem.

- Poza chyba sprawą zabójstwa Jacka Dębkiego. Czy uważa Pan, że tak szeroka informacja na temat śledztwa w tej sprawie powinna znaleźć się w mediach?

- Jestem daleki od osądzania kogokolwiek w tej sprawie. Oczywiście można sobie zadawać pytanie czy dziennikarze powinni informować o sprawach, które ze względu na dobro śledztwa nie powinny być ujawniane. Ale z drugiej strony należy się zastanowić kto dziennikarzom takie informacje przekazuje. Przecież oni sami tego nie wymyślają. Nie jest tajemnicą, że dziennikarze mają swoich informatorów i że niestety są nimi często osoby, na których spoczywa obowiązek strzeżenia tajemnicy i prowadzenia postępowania według określonych procedur.

- Czy jednak dziennikarz posiadając taką informację i wiedząc o tym, że zaszkodzi ona dobru śledztwa i opierając się na etyce swojego zawodu, nie powinien raczej zrezygnować z jej publikowania?

- To jest już kwestia indywidualnej odpowiedzialności. Dziennikarz, który posiada takie informacje musi sobie zadać pytanie czy jego ka-

riera i sukces jest warty tego żeby publikować informacje, których skutki mogą być szkodliwe. Ale podkreślam, że dziennikarz jest kołcem pewnego łańcucha i błędem byłoby oskarżanie tylko dziennikarzy. To procedury wewnętrzne w poszczególnych instytucjach powinny być szczelne i sprawne. Proszę wyobrazić sobie sytuację kiedy np. z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wyciekła jakaś informacja, która na danym etapie jest informacją niejawną i może być przekazana opinii publicznej dopiero za pewien czas. Oczywiście dziennikarz ją opublikuje. Jednak proszę mi wierzyć, ja nie mam o to pretensji do dziennikarza. Ja mam pretensje do tej osoby, która okazała się nielojalna wobec swojej instytucji i przekazała mu ją. Trzeba się zastanowić dlaczego czasami z poważnych instytucji informacje ciekną jak z durszlaka. Niestety motywacją są często pieniądze, bo informacja stała się towarem. Najbardziej bulwersujące jest jednak to, że ludzie, mający dostęp do ważnych informacji, często sprzedają je tylko po to, by przez chwilę poczuć się kimś, pochwalić się tym, że wiedzą więcej niż inni.

- W 1997 roku rzecznicy prasowi w Policji dzięki Leszkowi Millerowi, który wtedy był Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji, zyskali możliwość uczestniczenia w pracy kadry kierowniczej dzięki czemu mają większą możliwość decydowania i kierowania polityką informacyjną w Policji. Jak teraz ocenia Pan pracę policyjnych służb prasowych po tej decyzji?

- Będzie to moja opinia nie tyle jako rzecznika rządu ile jako obywatela, który może zapoznać się z pracą policyjnych służb prasowych w mediach. Rzeczywiście w ciągu kilku ostatnich lat wiele się zmieniło i rzecznicy prasowi Policji przestali być strażnikami informacji, a stali się osobami, które przekazują opinii publicznej prawdziwy i rzetelny obraz policyjnej pracy. Wielu rzeczników z tego środowiska uzyskało ogromną społeczną sympatię i autorytet. Natomiast jeśli chodzi o decyzje, jeszcze wtedy ministra Leszka Millera, to uważam ją, również ze względu na swoje doświadczenia, za niezwykle słuszną. Otóż żeby rzecznik, wszystko jedno jakiej instytucji, był dobrym rzecznikiem, musi uczestniczyć w procedurze decyzyjnej, którą potem swoją twarzą firmuje, którą prezentuje, objaśnia i której broni. Jeżeli rzecznik nie ma dostępu do gremiów kierowniczych instytucji której służy, to staje się wtedy tylko prezydentem, jest kimś kto wypowiada wyuczone formułki, a tak naprawdę nie rozumie mechanizmów, które rządzą jego instytucją i faktycznych podstaw decyzji, które były podejmowane.

Dlatego decyzja wzmacniająca kompetencje rzecznika i przesuująca go wyżej w pewnej hierarchii, zwłaszcza w instytucjach silnie zhierarchizowanych jakimi są służby mundurowe, jest tak bardzo ważna.

- Jednak często padają zarzuty, że tak szeroko prowadzona w Policji polityka informacyjna nie jest dobra i że jest to tylko tworzenie policyjnych gwiazd mediów.

- Rzecznik takiej instytucji jak Policja nie tylko przekazuje informacje, ale pełni również rolę swoistego weryfikatora informacji. W sprawach kryminalnych rzecznik Policji musi odkręcać znacznie więcej fantazji, niedomówień i spekulacji, niż rzecznik rządu w nawet najbardziej subtelnej politycznie kwestii. Doskonale wiem, jak takie informacje działają na wyobraźnię dziennikarzy i jak często moi koledzy po fachu z Policji muszą sprowadzać na ziemię rozmaite rozgrzane dziennikarskie głowy. Dlatego uważam, że Policja nie może pozwolić sobie na to żeby milczeć, bo jeżeli to zrobi, wtedy odezwą się rozmaici fanteści, którzy będą przekazywać opinii publicznej informacje niesprawdzone robiąc przy tym więcej szkody niż pożytku.

Natomiast jeżeli wspomniała Pani o gwiazdorstwie, to no cóż... Jest różnica pomiędzy byciem znanym, a poczuciem gwiazdorstwa. Przede wszystkim dla osoby, która czuje się gwiazdą, jest to pierwszy krok do porażki i końca zawodowej kariery.

- Nadal jednak wiele zostało do zrobienia w kwestii poprawy bezpieczeństwa w kraju, czy rozwiązaniem stanie się program „Bezpieczna Polska”?

- Policja może czuć się dumna z ocen wystawianych jej przez społeczeństwo. Rzeczywiście zawsze sytuuje się w gronie instytucji największego zaufania publicznego. Gratuluję także bardzo serdecznie służbom prasowym Policji, tego że są oceniane najlepiej w swojej branży, to ogromny sukces i najlepsze uznanie dla waszej pracy. Natomiast co do programu „Bezpieczna Polska”, to jest program przygotowywany pod egidą MSWiA, natomiast bardzo istotne elementy wnoszą do niego inni ministrowie. Dzięki temu jest to program w pełni tego słowa znaczeniu rządowy i pierwszy dotyczący wszystkich sfer i pól, na których może odbywać się walka z przestępczością i walka o bezpieczeństwo obywateli. Ponadto program ten kładzie również olbrzymi nacisk na prewencję, edukację i współpracę z mediami. Myślę, że te elementy przesądzą o jego powodzeniu.

- Na zakończenie proponuję zmianę tematu. Za panem już prawie rok pracy na stanowisku Rzecznika Prasowego Rządu. Czy tak wyobrażał Pan sobie pełnienie tej funkcji?

- Odpowiadając Premierowi twierdząco na pytanie czy chciałbym zostać rzecznikiem jego rządu, wiedziałem, że jest to praca niezwykle trudna, często bardzo niewdzięczna, taka praca, zwłaszcza w polityce, saperska. Żeby tę funkcję sprawować trzeba niewątpliwie lubić ryzyko i wyzwania, a w niektórych sytuacjach trzeba mieć dostatecznie grubą skórę. Wie Pani, czasami w trudnych chwilach przychodzi mi na myśl pytanie - „Po co ci to było?”. Wtedy jednak od razu sobie myślę, że nigdy bym sobie nie wybaczył gdybym nie podjął takiego wyzwania. Gdybym tego nie zrobił, to codziennie rano golang się patrzyłbym w lustro i miałbym sobie za złe, że w jakiś sposób stchórzyłem, że nie chwyciłem przysłowiowego „byka za rogi”.

- Miał Pan miał jednak podwójnie trudne zadanie. Nowa bardzo odpowiedzialna funk-

cja i oczy wszystkich skierowane na Pana, gdyż jest Pan, jak dotąd, najmłodszym rzecznikiem prasowym rządu.

- Często patrzymy na człowieka przez pryzmat spraw bardzo oczywistych, jak na przykład wiek. To co np.: u czterdziestoletniego polityka byłoby przyjęte wzruszeniem ramion, u człowieka bardzo młodego może być potraktowane jako arogancja, bezczelność czy zachowanie niewłaściwe. Oceniani jesteśmy nie tylko za nasze działania, ale także za to kim jesteśmy. Ja nie ucieknę od tego że mam 27 lat i myślę, że osoby, które mnie oceniają również nie są w stanie abstrahować od tego. Ale myślę, że nie należy nad tym rozdzierać szat, trzeba robić swoje, mieć poczucie, że to co się robi ma sens i czemuś służy, a dopóki ja będę miał to poczucie i będę wiedział, że służę sprawie, która jest tego warta, będę to robił.

- Zdaniem dziennikarzy rzecznik idealny to taki, który zawsze odbiera telefon i oddzwa-

nia, informuje wszystkie redakcje o ważnych zdarzeniach w ciągu kwadransu, nie unika kamer nawet w najtrudniejszych sytuacjach, mówi krótko i na temat itd. itp. Czy możliwe jest spełnienie tych wszystkich wymagań?

- Idealny rzecznik to jest coś takiego jak poszukiwany w średniowieczu kamień filozoficzny. Wszyscy mają nadzieję, że on istnieje, ale nikt go jeszcze nie znalazł. Pozwolę sobie zatem odpowiedzieć na to pytanie nieco przewrotnie. Otóż, jest takie rosyjskie powiedzenie – „Wszystkich księzek nie przeczytasz, całej wódki nie wypijesz, wszystkich kobiet nie pokochasz, ale... trzeba próbować...”

- Życzę zatem, by udało się Panu „próbować” jak najdłużej i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Agnieszka Gołąbek

KPP

SZYDŁOWIEC

HISTORIA MIASTA

Szydłowiec liczy sobie ponad 570 lat, a jego historia sięga znacznie dalej, do początków XII wieku, kiedy był jeszcze tylko wsią służebną i osadą targową leżącą u zbiegu traktów do Ilży, Wąchocka, Skrzyszyna, Radomia i Opoczna. Był wtedy własnością rodu Odrowążów, którzy przybrali nazwisko Szydłowieckich. Dzięki ich staraniom Szydłowiec otrzymał w 1427 prawa miejskie. Do rozkwitu miasta przyczyniła się świetna kariera rodu Szydłowieckich, piastujących najwyższe godności i urzędy. Krzysztof Szydłowiecki, kasztelan krakowski, sandomierski i kanclerz wielki koronny był jednym ze sterników nawy państwowej ówczesnej Polski.

W XVI wieku prężnie rozwijające się miasto było ośrodkiem osadnictwa włoskiego, szkockiego, żydowskiego i niemieckiego. Jednak w XVII

wieku miasto nękałe licznymi epidemiami i zarazkami znacznie podupadło.

Znaczne straty poniosło także w czasie walk o wolność narodową. Zostało zniszczone w czasie insurekcji kościuszkowskiej, ponosiło ciężary powstania listopadowego i styczniowego, w którym z 22 na 23 stycznia było miejscem walk Mariana Langiewicza z wojskami rosyjskimi. Podobnie podczas I wojny światowej, kiedy to bardzo został zniszczony kościół ś. Zygmunta i XVII-wieczny ratusz. Okolice Szydłowca były także teatrem działań słynnego „Szalonego Majora”, Henryka Hubala-Dobrzańskiego – pierwszego partyzanta II wojny światowej.

Szydłowiec leży w odległości 130 km od Warszawy, przy trasie E-77 Kraków – Warszawa. W powiecie szydłowieckim znajduje się wiele miejsc i zabytków, które warto zwiedzić, m.in.

pałac obronny i kościół z XII wieku oraz Muzeum – Huta Żelaza w Chlewiskach, renesansowy zamek i ratusz miejski oraz w Szydłowcu, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, skansen kamieniarski w Śmiłowie i wiele, wiele innych.

MUZEUM LUDOWYCH INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

Jedno z najbardziej oryginalnych muzeów w Europie. Mieści się w renesansowym zamku Szydłowieckich i Radziwiłłów. Ekspozowane są w nim instrumenty grające w polskich kapelach ludowych od początku XVIII wieku. W muzeum można także obejrzeć rzadkie, ciekawe, nie spotykane od dawna instrumenty jak: skrzypce polskie, liry korbowe, dudy, kozły, harmonie oraz piękne pozytywki i polifony.

KOMENDA POWIATOWA POLICJI

Budynek Komendy Powiatowej Policji w Szydłowcu usytuowany jest w centrum miasta. Jednostką kieruje podinsp. mgr Stanisław Cieloch wraz z I Zastępcą – nadkom. mgr Romanem Sorbianem.

W Komendzie obecnie pracuje 69 policjantów i 15 pracowników cywilnych. Na przestrzeni 9 miesięcy na terenie powiatu stwierdzono 732 przestępstwa ze wskaźnikiem dynamiki 90,7%. Zostało wykrytych 466 przestępstw, co daje wykrywalność na poziomie 63,4%.

KARTA ROWEROWA

W roku 2002 Komenda Powiatowa Policji w Szydłowcu wspólnie ze Stowarzyszeniem „Bezpieczny Powiat Szydłowiecki” w Szydłowcu realizowała wspólny projekt pn. „Karta rowerowa przepustką do samodzielności na drodze”. Celem tego projektu była popularyzacja zasad i przepisów ruchu drogowego, kształtowanie nawyków właściwego zachowania się na drodze zarówno pieszych jak i kierujących, popularyzowanie podstawowych zasad i umiejętności udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, popularyzacja roweru jako środka transportowe-

go i sportowego. Adresatami tego projektu byli uczniowie i nauczyciele szkół podstawowych i gimnazjalnych powiatu szydłowieckiego.

W dniu 7 czerwca 2002 powyższy projekt zdobył nagrodę Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego -10.000 zł, za najlepszą inicjatywę społeczną z dziedziny edukacji w III Edycji Konkursu „Liga Inicjatyw Społecznych”. Członkami Stowarzyszenia „Bezpieczny Powiat Szydłowiecki” jest kilkunastu policjantów KPP Szydłowiec.

CIEKAWY SPRAWY PG

Sprawcy na podstawie podrobionych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach wyłudziły w I kwartale br. ze sklepów na terenie Radomia w systemie ratalnym sprzęt AGD, RTV, meble, telefony komórkowe o łącznej wartości ok. 10.000 zł. Odzyskano sprzęt o wartości 5066 zł. Podejrzanych 10 osób.

napady i kradzieże z włamaniem

W dniu 07.03.2002 w miejscowości Huta, gm. Chlewiska woj. mazowieckie nieznani sprawcy dokonali przy użyciu niebezpiecznego narzędzia rozboju na starszym mężczyźnie i skradli pieniądze w walucie polskiej i dolarach USA o łącznej kwocie 10.000 zł oraz telefon komórkowy, złoty zegarek na rękę i inne przedmioty o łącznej wartości 4.260 zł.

Ustalono 4 sprawców wobec których Sąd Rejonowy w Przysusze zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W dalszym toku powierzonego w całości śledztwa ustalono, że w/w wspólnie i w porozumieniu z innymi współpracownikami w okresie stycznia – kwiecień br. dokonali szeregu przestępstw /ponad 40 kradzieży z włamaniem/ na terenie KMP Radom, KPP Końskie, KPP Szydłowiec, KPP Skarżysko-Kamienna.

Sprawa jest rozwojowa, intensywnie prowadzone jest ustalanie osób pokrzywdzonych i wartość skradzionego mienia.

nadkom. Roman Sorbian



(nie)Bezpieczna Kobieta

Dobiegła końca pierwsza edycja programu „Bezpieczna kobieta”, adresowanego do ploczerek. W trakcie dwugodzinnych spotkań, panie przyswajały sobie głównie techniki samoobrony, nie brakowało również spotkań z psychologiem oraz policjantami, którzy omawiali sposoby radzenia sobie w sytuacjach stresowych, ekstremalnych oraz informowali jak uniknąć stania się ofiarą przestępstwa. Zajęcia ruszyły w połowie sierpnia, odbywały się dwa razy w tygodniu po 2 godziny. Prowadzili je instruktorzy – policjanci: Roman Wilmański oraz Krzysztof Perkowski. Obaj są pełni podziwu dla pań:

- Niech ktoś nam teraz stara się wmówić, że kobiety to słaba płeć – śmieją się. – ale tak poważnie, jesteśmy pod wrażeniem determinacji ze strony uczestniczek kursu. Trening, który zaprezentowaliśmy płci pięknej wymagał dużo ćwiczeń i dużo potu na macie. Panie zdały ten egzamin na piątkę z plusem – dodają.

Na organizowany po raz pierwszy przez plocką policję kurs samoobrony zgłosiło się ponad 50 ko-

biet. W pierwszej edycji zakwalifikowało się 30 pań.

- Nie ukrywam, że cieszymy się, że było dość duże zainteresowanie kursem – powiedział Zastępca Komendanta Miejskiego Policji – Andrzej Wochowski. Już teraz czynimy przygotowania do kolejnego kursu, który rozpocznie się niebawem. Sądzę, że również dość atrakcyjnym elementem jest to, że kurs jest nieodpłatny.

Zakończenie 40 godzin nauki odbyło się w sposób jak najbardziej uroczysty. Imienne certyfikaty oraz mały prezent „Małą encyklopedię obrony, czyli jak żyć bezpiecznie” wręczał Komendant Miejskiego Policji Ryszard Kijanowski.

- Gratuluję paniom wytrwałości i życzę, żebyście jak najrzadziej musiały korzystać z poznanych tu technik samoobrony. Ale jeśli wam przyjdzie je wykorzystać, to nie miejcie



żadnych skrupułów w stosunku do złodzieja, bądźcie niebezpiecznymi kobietami dla przestępców – dodał

A jak Panie oceniają uczestnictwo w kursie? – Jesteśmy zadowolone, że wzięliśmy w nim udział. Może na początku te siniaki na rękach i nogach troszkę szokowały naszych bliskich, ale najważniejszy był tu cel. A ten cel osiągnęliśmy. Wiemy, że nie będziemy mistrzyniami walk wschodu, ale takie kursy, prowadzone w sposób fachowy dodają dużo pewności siebie, uzmysławiają wielu z nas, że nie jesteśmy takie bezbronne, że potrafimy zadać ciosy – nie spodziewającym się tego bandziorem.

Specjalne podziękowanie dla wszystkich „którzy zaangażowali się w ten projekt” przysłała na ręce komendanta Pani Barbara Labuda, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

Jarosław Brach

Lubię Policję

- pod takim hasłem odbyło się, zorganizowane przez Zespół Prasowy KWP, spotkanie Komendanta Wojewódzkiego Policji z uczniami klas pierwszych z radomskich podstawówek.

Ponad stu pierwszaków odwiedziło mazowiecką KWP w Radomiu 18 września. Przy wejściu naszych małych gości witał „Łoś” pluszowa maskotka mazowieckiej Policji, a potem każde dziecko otrzymało specjalnie przygotowane kolorowe znaczki z napisem „Lubię Policję”,



foto: Piotr Mazur

które wszyscy dumnie nosili na piersiach. Dzieci obejrzały film „Bezpieczna droga do szkoły”, i spotkały się z Komendantem Wojewódzkim Policji z/s w Radomiu nadinsp. Wiesławem Stachem. Uczniowie opowiadali komendantowi o tym co wiedzą o bezpiecznym poruszaniu się po ulicach, a na pytanie - „Kto z Was chce zostać policjantem?”- zgodnie i jednomyślnie odpowiedzieli - „Ja!”. Tylko mały blondynek siedzący w pierwszym rzędzie z całym przekonaniem odpowiedział - „A ja zostanę komendantem!”. To był jednak dopiero początek atrakcji. Zaraz po spotkaniu z komendantem dzieci odwiedziły stanowisko oficera dyżurnego oraz Laboratorium Kryminalistyczne, gdzie policjanci m.in. pokazywali jak zdejmuje się odciski palców, a potem czekał na nich słodki poczęstunek - pączki ufundowane przez cukiernię Maćkacy i smakowite soczki. Dzieci dostały także odbłaski, cukierki i balony.

Podczas spotkania Komendant Stach przekazał na ręce opiekunów klas kasetę z filmem „Bezpieczna droga do szkoły”, a z dyrektorami szkół

podstawowych i z Panią Barbarą Wierzbicką z Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego rozmawiał o tym jak zapewnić bezpieczeństwo uczniom w szkole i w jej najbliższej okolicy.

Po kilku radośnie spędzonych godzinach, dzieci z wypiekami na twarzy i swoimi odciskami palców w rękach dzieci opuściły naszą komendę.

Dla dzieci z klas pierwszych rozpoczęcie nauki w szkole podstawowej to ogromne przeżycie. To także pierwsze dni samodzielności. Już niedługo same będą chodzić do szkoły i wracać z niej, nosić przy sobie klucze od domu, często pieniądze na drugie śniadanie. Niestety, już takie małe dzieci, ufne i bezbronne są narażone na niebezpieczeństwa ze strony przestępców. Niebezpieczne są dla nich również ruchliwe ulice i nieodpowiedzialni kierowcy, którzy nie zdejmują nogi z gazu nawet na ulicach w pobliżu szkół, dlatego tak ważne jest by jak najwcześniej uczyć dzieci bezpiecznych zachowań i uczulić je na zagrożenia z jakimi mogą się spotkać. To spotkanie na pewno na długo zostanie w pamięci dzieci, najważniejsze jednak by pozostawiło po sobie zaufanie do policyjnego munduru i wpłynęło na poprawę bezpieczeństwa maluchów w szkołach, a przede wszystkim w drodze do szkoły. Tymczasem przed nami kolejne wizyty pierwszaków w KWP, organizowane przez Wydział Prewencji.

Agnieszka Gołąbek

Narada strefowa w Janowie Lubelskim

W dniach 5 - 6 września 2002r w Janowie Lubelskim w Ośrodku Szkoleniowym Lasów Państwowych odbyła się narada szkoleniowa w zakresie problematyki kontroli w Policji i skarg. Naradę zorganizował Inspektorat KWPw Lublinie. Brali w niej udział przedstawiciele Biura ds. Ochrony Informacji Niejawnych i Inspekcji KGP, licznych Inspektoratów KWP z kraju i komend powiatowych z woj. lubelskiego. Narada była doskonałą okazją do wymiany poglądów i do-

świadczeń z zakresu wymienionej problematyki. Miała też aspekt turystyczny. Burmistrz Janowa Lub. chwalił piękno okolicy, a leśnicy zachęcali do pobytu i zwiedzania lasów Janowskich. Uczestnicy narady zwiedzili Purytowe Wzgórze z cmentarzem poległych w 1944 roku w największej bitwie partyzanckiej z Niemcami (partyzanci: jedn. radzieckie, AL. i BCH oraz AK w sile ok. 3 tys. ludzi walczyli i przerwali okrążenie). Miało miejsce również ognisko integracyjne szkolących się.

Z KWP z/s w Radomiu w nardzie brał udział mł. insp. Marian Frąk - Naczelnik Inspektoratu. Przedstawił on referat nt. „Przyczyny wnoszenia skarg na policjantów i wykorzystanie ustaleń z czynności wyjaśniających skargi do podnoszenia jakości służby”. Referat został przyjęty żywo i z zainteresowaniem. O tej problematyce więcej napiszemy po naradzie strefowej zorganizowanej w listopadzie przez Inspektorat KWP z/s w Radomiu.

mł. insp. Marian Frąk



POLICJANT ZA KIEROWNICĄ...

Jak dawać przykład innym radzi:
Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński

Uprawnienia osób niepełnosprawnych w ruchu drogowym

Osoby niepełnosprawne od wielu lat korzystają z ułatwień w ruchu drogowym. Nowe przepisy nie zmieniły tych przywilejów, ale określiły nowe zasady uprawniające do korzystania z tych ulg. Niezbędnym warunkiem jest zaopatrzenie pojazdu w kartę parkingową, która powinna być umieszczona za przednią szybą w sposób umożliwiający odczytanie. Osoby niepełnosprawne posiadające dotychczas wydane legitymacje mogły z nich korzystać do 1 lipca 2002 roku. Dotyczy to oczywiście tych osób, które są niepełnosprawne w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Inne osoby, które nie spełniają warunków określonych w tych przepisach, nie będą mogły zachować dotychczas nabytych uprawnień. Osoba niepełnosprawna o obniżonej sprawności ruchowej kierująca pojazdem samochodowym zaopatrzoną w kartę parkingową - stosownie do art. 8 ust.1 Ustawy „Prawo o ruchu drogowym” - może nie stosować się do niektórych znaków drogowych zakazu ruchu lub postoju, w zakresie określonym w Rozporządzeniu Ministrów Transportu i Gospodarki Morskiej oraz Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 1999 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 58 poz. 622 zm. Dz. U. z 2000 r., Nr 72 poz. 850). Uprawnienie to przysługuje także kierującemu pojazdem przewożącym osobę o obniżonej sprawności ruchowej (art. 8 ust. 2 prd). Osoba niepełnosprawna, w myśl art. 1 Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji społecznej oraz o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 123, poz. 776 ze zm.), jest osobą, której stan fizyczny, psychiczny lub umysłowy trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza bądź uniemożliwia wykonywanie pracy zawodowej, jeżeli uzyskała orzeczenie. W rozumieniu art. 8 Ustawy „Prawo o ruchu drogowym”, osobą niepełnosprawną nie jest każda osoba uznana za taką w myśl Ustawy o rehabilitacji, a jedynie ta, która ma obniżoną sprawność

ruchową.

O niepełnosprawności orzekają:

- powiatowe zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności - jako pierwsza instancja;
 - wojewódzkie zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności - jako druga instancja (art. 6 ust.1 Ustawy o rehabilitacji zawodowej).
- Do niektórych znaków drogowych może nie stosować się osoba spełniająca warunki:
- jest osobą niepełnosprawną o obniżonej sprawności ruchowej lub przewożąca taką osobę,
 - kieruje pojazdem samochodowym,
 - jest zaopatrzona w kartę parkingową.

Wszystkie te okoliczności muszą wystąpić łącznie. Warunkiem korzystania z tych uprawnień jest posiadanie karty parkingowej. Kartę parkingową wydaje osobie niepełnosprawnej starosta na podstawie orzeczenia i opinii powiatowego zespołu ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności (art.8 ust. 5 Ustawy „Prawo o ruchu drogowym”). Za wydanie karty parkingowej pobiera się opłatę - art. 8 ust. 4 prd i par. 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 30 stycznia 2002 roku w sprawie wzoru karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych oraz wysokości opłat za jej wydanie (Dz. U. Nr 13 poz. 126).

Zgodnie z art. 8 Ustawy „Prawo o ruchu drogowym” osoba niepełnosprawna o obniżonej sprawności ruchowej może nie stosować się do następujących znaków drogowych:

- B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”
- B-3 „zakaz wjazdu pojazdów silnikowych, z wyjątkiem motocykli jednośladowych”,
- B-3a „zakaz wjazdu autobusów”
- B-4 „zakaz wjazdu motocykli”
- B-10 „zakaz wjazdu motorowerów”
- B-35 „zakaz postoju”

- B-37 „zakaz postoju w dni nieparzyste”
- B-38 „zakaz postoju w dni parzyste”
- B-39 „strefa ograniczonego postoju”.

Niestosowanie się do tych znaków przez osoby niepełnosprawne o obniżonej sprawności ruchowej kierujące pojazdami samochodowymi i kierujących, przewożących takie osoby, jest dopuszczalne tylko pod warunkiem zastosowania szczególnej ostrożności (par. 33 ust. 2 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych).

Zwolnienie od obowiązku stosowania się do niektórych znaków zakazu nie dotyczy znaku D-44 „strefa parkowania”, który nie dotyczy pojazdów, osób lub jednostek, dla których ustalona została zerowa stawka opłat (par. 58 ust. 4 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych). Osoba niepełnosprawna może ubiegać się o uzyskanie odpowiedniego identyfikatora w sprawie zerowej stawki i opłat.

X Spotkania Turystyczne Policji „Beskid Żywiecki 2002”



W dniach 24-28 września 2002r. w Beskidzie Żywieckim został zorganizowany Ogólnopolski Rajd Górski, w którym uczestniczyło 18 drużyn policyjnych z całej Polski. Rajd zorganizowała Rada d/s Turystyki w r.s.w.i a. , KGP,KKW NSZZ Policjantów i Oddział PTTK w Kaliszu. W Rajdzie uczestniczyła drużyna reprezentująca Klub Turystyczny przy ZW NSZZP Województwa Mazowieckiego i drużyna z KPP Pułtusk.

Trasy rajdu przebiegały pięknymi szlakami turystycznymi Beskidu Żywieckiego. Szkoda tylko, że pogoda nie była łaskawa. Przez trzy dni padał deszcz, była mgła i nie można było podziwiać widoków Beskidu i kolorów wczesnej jesieni. Pierwszego dnia, na rozgrzewkę przeszliśmy z Rycerki Dolnej na Wielką Raczę a następnie na Przegibek i zielonym szlakiem wróciliśmy do miejsca zakwaterowania /Rycerka Dolna/. Drugiego dnia po dojechaniu pociągiem do Węgierskiej Górki przeszliśmy przez Glinne, Magurkę Wiślańską na Baranią Górę i przez Jaworzynkę zeszliliśmy do Fajkówki a następnie do słynnej Miłówki, rodzinnej miejscowości braci Gołców. Trzeci dzień prowadził z Rycerki Górnej czarnym szlakiem na Przegibek (1000 m.n.p.m.), Wielką Raczę, Młoda Horę do Rycerki. Trasy były ciężkie, wieczorem jednak przy ognisku, muzyce i śpiewie zmęczenie szybko mijało. Humory dopisywały, atmosfera była wspaniała.

Z utęsknieniem będziemy czekali na XI Spotkania Turystyczne Policji, które odbędą się w przyszłym roku w Górach Sowich.

Opr., foto. Z.Kot

Jeszcze o Święcie Policji

Otrzymałmy zdjęcia z uroczystości nadania nominacji na wyższe stopnie policyjne i wręczenia odznaczeń policjantom służby KWP w Ciechanowie. Prezentujemy jedno z nich. Uroczystość miała miejsce 26 lipca br., a nominacje i odznaczenia wręczali: podinsp. Mirosław Polakowski - Radca KWP z/s w Radomiu i mł. insp. Marian Frąk - Naczelnik Inspektoratu KWP. Odznaczeni zostali: podinsp. Jerzy Szwonder - Złoty Krzyż Zasługi, podinsp. Wiesław Ziółkowski - Brązowy Krzyż Zasługi, podinsp. Bernard Bystrek - Brązowy Krzyż Zasługi, nadkom. Jerzy Misiak - Srebrna Odznaka „Zasłużony Policjant”. Nominacje na wyższy stopień odebrali:

podkom. Mariusz Kupniewski (obecnie już komisarz) i aspirant Artur Kowalewski (ob. st. asp.). Uroczystość przebiegała w miłej, serdecznej atmosferze.

Na zdjęciu: Najwyższe odznaczenie państwowo - Złoty Krzyż Zasługi otrzymuje podinsp. Jerzy Szwonder z Inspektoratu KWP - służba zamiejscowa w Ciechanowie.

Redakcja



PKN Orlen dziękuje!

Grupa 20 policjantów z komendy miejskiej i wojewódzkiej w Radomiu otrzymała nagrody za ujęcie sprawców napadu na stację benzynową w Radomiu. Spotkanie Zbigniewa Wróbla,



foto: Piotr Mazur

prezesa PKN Orlen z nadinsp. Wiesławem Stachem, Komendantem Wojewódzkim Policji oraz mazowieckimi policjantami odbyło się 3 października w siedzibie mazowieckiej KWP w Radomiu.

Wasze sukcesy podnoszą nasze poczucie bezpieczeństwa. Dziękuję Wam za pełną poświęcenia.

nia pracę w imieniu całej załogi PKN Orlen, a szczególnie w imieniu ponad 10 tys. ludzi pracujących na naszych stacjach benzynowych - mówił Zbigniew Wróbel, prezes PKN Orlen.

Policjanci, którzy pracowali przy sprawie napadu otrzymali od Prezesa PKN Orlen albumy „Galeria Natury”, firmowe kurtki, zegary na biurko i karty na zakup paliwa na kwotę po 200 złotych. Wcześniej zostali także nagrodzeni przez Komendanta Głównego Policji gen. insp. Antoniego Kowalczyka oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji z/s w Radomiu nadinsp. Wiesława Stacha. Prezes koncernu obiecał także przekazanie 100 tys. złotych na potrzeby mazowieckiej KWP.

- Bez rzetelnej pracy moich policjantów sukces ten nie byłby możliwy. To dzięki ich zaangażowaniu, doświadczeniu i instyktowi udało się odnaleźć narzędzie zbrodni - pistolet, który bandyci pocięli na kawałki i umieścili w słupku ogrodzeniowym, który następnie zaspawali - chwalił pracę policjantów Komendant Stach. Zapowiedział także, że przekazane przez PKN Orlen pieniądze przeznaczy przede wszystkim na rozbudowę systemu komputerowego i internetowego jednostki, który jest niezbędny do dalszej skutecznej pracy policjantów.

Dziękując policjantom prezes koncernu podkreślił jak bardzo trudnym przeżyciem było dla wszystkich pracowników to zdarzenie. Jak mó-



foto: Piotr Mazur

wił dotąd nigdy jeszcze na żadnej stacji koncernu nigdy nie doszło tak brutalnego napadu. Prezes przekonywał jednak, że szefostwo koncernu wyciągnęło wnioski z tego zdarzenia i zrobi wszystko aby wszyscy jej pracownicy czuli się bezpiecznie.

Przypomnijmy. Do napadu doszło w nocy z 22 na 23 sierpnia br. Dwaj zamaskowani kominiarkami przestępcy, uzbrojeni w broń palną, wtargnęli na stację paliw „Orlen” przy ul. Warszawskiej i po sterroryzowaniu obsługi pistoletem i tasakiem, zażądali wydania utargu. Sprawcy ukradli 100 zł i karty telefoniczne, tzn. wszystko co akurat było w kasie, uznali jednak, że to mało i zaczęli bić i kopać pracowników, a po pewnym czasie jeden z bandytów zaczął strzelać do swych ofiar. Jeden z pracowników zginął, a drugi został ciężko ranny.

(ag)

PREWENCJA Zmiany w policyjnej kynologii

W dniu 19 sierpnia 2002 roku weszło w życie nowe Zarządzenie KGP Nr 11 „w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia” (Dziennik Urzędowy KGP nr 10 pozycja 64)

Z trzech dotychczasowych obowiązujących aktów prawnych (Zarządzenie nr 11/97 KGP z dnia 15 kwietnia 1997 roku, Zarządzenie nr 10/99 KGP z dnia 28 maja 1999 roku, Decyzja nr 11/2000 Dyrektora Biura Logistyki KGP z dnia 6 marca 2000 roku) powstał jeden akt prawny regulujący szczegółowe zasady szkolenia policjantów przewodników psów, metody i formy wykonywania zadań związanych z organizacją, sposobami używania i utrzymania psów służbowych oraz szczegółowego określania stawek pieniężnych na wyżywienie zwierząt wykorzystywanych do realizacji zadań Policji wprowadzając kilka istotnych zmian:

1. Zarządzenie wprowadza nową kategorię psów o specjalności- tropienie śladów ludzkich, wykorzystywanych przez służby operacyjne.
2. Obligatoryjne coroczne prowadzenie eliminacji wojewódzkich do Mistrzostw Polski Przewodników i Psów Policyjnych.

3. Jasno określa zasady użycia psa w służbie z ważnym atestem, jak również określa termin ważności atestu wydawanego przez Zakład Tresury Psów i Szkolenia Przewodników w Sułkowicach:

- Ø pierwszy atest psom o specjalności służba patrolowo-tropiąca wydaje Zakład Tresury Psów i Szkolenia Przewodników w Sułkowicach na 24 miesiące (dotychczas 12 miesięcy),
- Ø kolejne na okres nie dłuższy niż 24 miesiące (dotychczas 12 miesięcy),

4. Ścisłe określiła warunki atmosferyczne w jakich nie może być używany pies do służby w patrolach pieszych:

- Ø w okresie letnim- powyżej + 25 °C,
- Ø w okresie zimowym – poniżej – 15 °C,
- Ø silne opady atmosferyczne np. padający deszcz, silny wiatr, padający mokry śnieg.

5. Nakłada na Komendy Policji posiadające psy na stanie obowiązek zatrudniania pozorantów niezbędnych do utrzymania właściwej sprawności użytkowej psów.

6. Precyzyjnie określa zasady wypożyczenia przewodników wraz z psami do działań poza jednostką macierzystą tzn.,

- Ø kierownik jednostki organizacyjnej Policji, delegujący przewodnika z psem poza teren działania własnej jednostki, może ubiegać się o zwrot kosztów poniesionych w wyniku prowadzonych działań, od jednostki zlecającej tj. koszt transportu, zakwaterowania, wyżywienia przewodnika z psem.

7. Wprowadza możliwość odpłatnego żywienia psów z innych jednostek organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych (w wysokości stawki pieniężnej normy z której korzystają psy), a także z poza resortu w wysokości co najmniej 200% stawki pieniężnej).

8. Na jednostki Policji posiadające psy na stanie nałożyło obowiązek:

- Ø właściwej opieki weterynaryjnej (obowiązkowym szczepieniem przeciwko wściekliznie, innym szczepieniom ochronnym, okresowym badaniom weterynaryjnym, kwartalnym odrobaczaniom),
- Ø prowadzenia przez przewodnika tresury psa co najmniej jeden dzień w tygodniu (w czasie wykonywania zadań w godzinach służbowych),
- Ø zapewnienia przewodnikom minimum 1 godzinę na obsługę psa w ramach pełnienia służby (przygotowanie psa do służby).

Załącznik do w/w Zarządzenia przedstawia warunki i kryteria, którymi należy kierować się w prawidłowym doborze nowych psów do tresury oraz warunki jakim muszą sprostać psy podczas naboru do dalszego szkolenia.

Jestem przekonany, że powyższe zmiany przyczynią się m. in. do podniesienia efektywności i jakości służby prewencyjnej z wykorzystaniem psów służbowych Policji, a tym samym poprawy bezpieczeństwa obywateli.

Naczelnik Wydziału Prewencji KWP z/s w Radomiu
kom. Tomasz Cybulski

W dniach 11-12.09.2002r. w OW Olszynka odbyło się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego NSZZP woj. mazowieckiego. Zarząd podziękował członkom Prezydium z KPP Pruszków i Legionowo oraz kol. D. Chojnackiemu i A. Ściechura, którzy po reorganizacji przeszli pod Zarząd NSZZP KSP, za dotychczasową miłą i efektywną współpracę. Decyzją Zarządu na ich miejsce powołano w skład Prezydium Janusza Kniżewskiego - KPP Maków Maz., Dariusza Brzezickiego - KPP Przasnysz, Stanisława Kominka - KMP Płock. Gościem Zarządu była Naczelnik Wydziału Kadr i Szkolenia Lidia Urbańska, która omówiła nowy projekt ustawy emerytalno-rentowej na temat której wywiązała się szeroka dyskusja, a szczególnie dużo kontrowersji wzbudziły paragrafy niekorzystne dla policjantów i emerytów.

Zarząd podjął wiele uchwał, między innymi postanowił pomóc policjantom z KPP Ostrów Mazowiecka, przeciwko którym toczą się postępowania karne w sądzie i przeznaczył kwotę 3 tys. zł na opłatę adwokatów.

Zarząd podjął także uchwałę o zakupie dwóch drukarek laserowych i jednej atramentowej dla policjantów z KMP Radom.

4 października br. odbyło się uroczyste przekazanie zakupionych przez ZW NSZZP w Radomiu drukarek laserowych na potrzeby KMP Radom. W uroczystości udział brali: nadinsp. Wiesław Stach - Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu, kierownictwo służbowe KMP Radom oraz Przewodniczący i Wiceprzewodniczący ZW NSZZP w Radomiu

(aw)

W dniach 30 września - 3 października 2002r. w OW Olszynka odbyło się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych woj. mazowieckiego. 1 października odbyło się spotkanie ZW ZZPiP z Prezydium ZW NSZZP. Podczas spotkania zapoznaliśmy się z problemami nurtującymi ich środowisko oraz przedstawiliśmy swoje. Okazało się, że obu związkom najbardziej dokuczają lekceważenie ich przez elitę rządzącą oraz w wielu wypadkach, w niektórych Zarządach Terenowych przez przełożonych. Oba związki zmianę tej sytuacji widzą w przystąpieniu do Forum Związków Zawodowych - organizacji powstałej w tym roku, ale już skupiającej ok. 400 tys. związkowców. Będzie to obok „Solidarności” i OPZZ trzecia siła związkowa, z którą będzie musiał liczyć się rząd i która w niedługim czasie winna znaleźć się w Komisji Trójstronnej. Tak jak i my, pielęgniarki planują czynny udział w wyborach samorządowych, znają gorzką prawdę, że nieobecni nie mają racji. Oba gremia związkowe zadeklarowały utrzymanie kontaktów i wymianę doświadczeń.

(aw)

W dniu 10.09.2002 r. w OW Olszynka odbyło się walne posiedzenie delegatów - uczestników Funduszu Ochrony Prawnej Policjantów garnizonu mazowieckiego. Mając na uwadze kontynuację karno- prawną obrony policjantów, delegaci powołali Komisję Ochrony Prawnej, skład której wyłoniono w głosowaniu tajnym. Kilka godzin delegaci pracowali nad wyłonieniem regulaminu funduszu, który został jednogłośnie zatwierdzony przez delegatów.

W obecnej chwili do FOP przystąpiło 1520 policjantów garnizonu mazowieckiego. Bardzo serdecznie namawiam wszystkich policjantów aby zapisali się do FOP, ponieważ nie składka 3 zł jest tak niewielką i nieodczuwalną kwotą, a w razie konieczności pomnaża się kilkadziesiąt razy. Pragnę nadmienić, że delegaci podjęli decyzję iż rachunki za włączenie adwokatów do obrony policjanta będą zwracane w całości.

Oto regulamin Funduszu Ochrony Prawnej dla policjantów garnizonu mazowieckiego:

REGULAMIN FUNDUSZU OCHRONY PRAWNEJ DLA POLICJANTÓW GARNIZONU MAZOWIECKIEGO

W dniu 10 września 2002 roku walne posiedzenie delegatów - uczestników Funduszu Ochrony Prawnej Policjantów garnizonu mazowieckiego, mając na uwadze kontynuację karno-prawnej obrony policjantów postanowiło, co następuje:

§ 1

1. Powołuje Komisję ochrony Prawnej wyłonioną w głosowaniu tajnym w składzie:

Przewodniczący KOP - Stanisław Cieloch KPP Szydłowiec
Wiceprzewodniczący - Mariusz Medwecki I KP radom
Sekretarz - Anna Choroś KWP Radom
Skarbnik - Maciej Kowalczyk KMP Radom
Członek - Roman Górski KPP Zwoleń
Członek - Andrzej Zajęc SPP Radom
Członek - Leszek Omelańczuk KMP Siedlce

2. Komisja każdorazowo zapewnia udział prawnika w jej posiedzeniach.
3. Komisja Ochrony Prawnej zwana dalej komisją rozpoczyna swą działalność z dniem powołania.
4. Osoba składająca wniosek bądź osoba przez nią upoważniona ma prawo brać udział w posiedzeniu komisji. Przewodniczący komisji ma obowiązek powiadomienia osoby zainteresowanej o terminie posiedzenia.
5. Przewodniczący komisji ma obowiązek zwołania posiedzenia komisji niezwłocznie nie później jednak niż w przeciągu 21 dni od otrzymania wniosku.

§ 2

1. Komisja jest jedynym dysponentem środków finansowych Funduszu Ochrony Prawnej zwanego dalej funduszem.
2. Nadzór nad działalnością finansową funduszu prowadzi Wojewódzka Komisja Rewizyjna NSZZP województwa mazowieckiego.

§ 3

1. Dochody funduszu stanowią:
 - a. wpłaty policjantów na fundusz w wysokości 3 zł (słownie trzy złote) potrącone z poborów na podstawie dobrowolnie złożonej deklaracji.
 - b. darowizny czynione na rzecz NSZZP z przeznaczeniem na cele funduszu,
 - c. odsetki od środków finansowych gromadzonych na rachunku bankowym,
 - d. inne dochody i wpływy,
2. Środki funduszu przeznaczane są na finansowanie

pomocy prawnej policjantów. W przypadkach zrzucenia im popełnienia czynu przestępczego pod groźbą kary, w czasie lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, oraz popełnienia czynów przestępczych nie związanych ze służbą z wyłączeniem czynów popełnianych pod działaniem alkoholu bądź z niskich pobudek.

3. Pomoc finansowa może być udzielana w formie:
 - a. pokrycia kosztów pośrednictwa prawnego,
 - b. pokrycia kosztów pomocy prawnej w postępowaniu przygotowawczym i sądowym,.
 - c. pokrycia w części lub w całości kosztów związanych z postępowaniem cywilnym będącym następstwem postępowania karnego.
4. Pomocy udziela się wyłącznie w formie bezzwrotnej zapomogi pieniężnej po przedstawieniu stosownych dokumentów.

§ 4

Do pomocy określonej w § 3 pkt. 3 i 4 uprawnieni są:

1. policjanci służby czynnej,
2. policjanci zwolnieni ze służby, jeżeli postępowanie karne pozostaje w związku ze służbą.

§ 5

1. Pomoc finansowa przyznawana jest po rozpatrzeniu pisemnego wniosku przez komisję, która wniosek rozpatruje w składzie nie mniejszym niż 4 osoby.

2. Pomoc przyznawana jest z uwzględnieniem potrzeb, w granicach zgromadzonych na ten cel środków.

3. Prawnik opłacany będzie ze środków funduszu.

§ 6

1. Warunkiem uzyskania pomocy finansowej jest uczestnictwo w tworzeniu funduszu.
2. Ustala się, że pomoc finansową może otrzymać osoba będąca członkiem funduszu nie krócej niż 90 dni.
3. Osoba, która przystępuje do funduszu po popełnieniu czynu zabronionego, nie może otrzymać pomocy finansowej w związku z tym czynem.
4. Osoba występująca z funduszu nie otrzymuje zwrotu wpłaconych składek na jego tworzenie i przestaje być członkiem.

§ 7

1. Kadencja komisji trwa 4 lata.
2. Komisja przedkłada sprawozdania ze swojej działalności Zarządowi Wojewódzkiemu NSZZP w Radomiu w terminie nie później niż do 31 stycznia z uwzględnieniem:
 - imiennego wykazu policjantów,
 - przynależności do jednostki organizacyjnej,
 - wysokości kwoty przyznanej pomocy.

§ 8

1. Walne zebranie delegatów winno odbywać się w trybie zwyczajnym raz na dwa lata.
2. W trybie nadzwyczajnym walne zebranie delegatów może zwołać komisja wspólnie z Zarządem Wojewódzkim NSZZP woj. mazowieckiego.
3. Zwołanie walnego zebrania przysługuje delegatom na pisemny wniosek 1/3 ogólnej liczby delegatów.
4. Komisja zwołuje walne posiedzenie delegatów w ciągu 30 dni od daty otrzymania wniosku wyznaczającego w § 8 pkt. 3.

§ 9

W sprawach nieuregulowanych niniejszym regulaminem decyzje podejmować będzie walne posiedzenie delegatów - uczestników funduszu, a w okresach między jego obradami komisja wspólnie z Zarządem Wojewódzkim NSZZP woj. mazowieckiego.

§ 10

Koszty pracy komisji ponosi Fundusz Ochrony Prawnej Policjantów.

Za Walne Zebranie Delegatów
Przewodniczący Komisji Ochrony Prawnej
Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego
NSZZP woj. mazowieckiego w Radomiu
Zbigniew Dąbrowski

Niezawodny partner

Niezawodna broń, nowoczesna kamizelka kuloodporna, szybki samochód i niezawodne środki łączności. A także nowe, bardziej przystające do rzeczywistości, uprawnienia, zwiększające szanse w starciu z gangsterami. O tym wszystkim mówi się ostatnio szczególnie często i głośno. Ale policjanci wiedzą, że w ich codziennej pracy równie ważne jak technika czy przepisy i procedury są koledzy, partnerzy, na których można liczyć w najtrudniejszych momentach. Tych trudnych momentów w niebezpiecznej policyjnej służbie nie brakuje. Nie wszystkich niebezpieczeństw, nieszczęśliwych wypadków czy tragedii w czasie wykonywania obowiązków da się uniknąć. I wtedy potrzebne jest jeszcze coś: pewność, że w przypadku uszczerbku na zdrowiu, trwałego kalectwa, a także najbardziej tragicznym - śmierci na służbie czy też spowodowanej nieustannym stresem towarzyszącym policyjnej robocie - policjant lub jego rodzina nie pozostaną bez środków do życia czy też ratowania zdrowia. Taką właśnie pewność daje Program Ubezpieczeniowy Policja 2001, przygotowany przez powołaną przez komendanta głównego specjalną komisję, właśnie z myślą o należyтым zabezpieczeniu funkcjonariuszy i pracowników policji oraz ich rodzin. Komisja za najkorzystniejszą uznała ofertę Grupy PZU.

Program Policja 2001 zawiera:

- ubezpieczenia na życie funkcjonariuszy i pracowników Policji,
- ubezpieczenia na życie małżonków oraz pełnoletnich dzieci funkcjonariuszy i pracowników Policji
- ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków niepełnoletnich dzieci funkcjonariuszy i pracowników Policji
- pakietu ubezpieczenia odpowiedzialności

prawnej

- ubezpieczenia z funduszem inwestycyjnym „Pogodna Jesień”.

Ubezpieczenia te dostosowane zostały do specyficznych z racji wykonywania zawodu „wysokiego ryzyka” oczekiwań policjantów, a także do ich możliwości finansowych. Szczegółowo prezentują to poniższa tabela.

Szczególnie interesującą formą ubezpieczenia się przed niekorzystnymi skutkami poniesienia przez policjantów odpowiedzialności prawnej jest pakiet ubezpieczenia odpowiedzialności prawnej. Obejmuje on:

*Pomoc finansową dla policjanta w wydatkach poniesionych na obronę przed sądem, jeżeli w związku z wykonywaniem zawodu staje on przed nim jako podejrzany, oskarżony lub pozwany. Ubezpieczeniem objęte są przede wszystkim wynagrodzenie dla adwokata, koszty i opłaty sądowe, koszty opinii biegłych itp. - do kwoty 20 tys. zł; a także koszty poręczenia majątkowego zastosowanego jako środek zapobiegawczy - również do 20 tys. zł.

*Ochrona ubezpieczeniowa na wypadek odpowiedzialności za szkodę wyrządzone w związku z wykonywanym zawodem w mieniu osób, trzecich, mieniu Skarbu Państwa oraz w mieniu powierzonym funkcjonariuszowi.

*Ochrona na wypadek zawieszenia funkcjonariusza w pełnieniu czynności służbowych. W takiej sytuacji policjant otrzymuje od ubez-

pieczyciela przez cały okres zawieszenia 50% dotychczasowego wynagrodzenia.

Cały pakiet ubezpieczenia odpowiedzialności prawnej wynosi 12 zł miesięcznie dla funkcjonariuszy i 8 zł miesięcznie dla pracowników Policji.

Na korzyść przedstawionych powyżej propozycji przemawia jeszcze jeden argument: Grupa PZU według opublikowanych ostatnio raportów organu nadzorującego firmy ubezpieczeniowe jest nie tylko firmą największą, ale też najbez-

Zgon ubezpieczonego - jednorazowe świadczenie	WYSOKOŚĆ ŚWIADCZENIA		
	3 200	4 000	40%
ZDARZENIA STANOWIĄCE PODSTAWĘ WYPŁATY	SUMA UBEZPIECZENIA W ZŁ		
Urodzenie się dziecka	1 200	1 500	15%
Ciężkie choroby (19 chorób)	4 000	5 000	% sumy ubezpieczenia
Zgon	40 000	30 000	500%
MIESIĘCZNA SKŁADKA ŁĄCZNA	52,60 zł	65,90 zł	1100%
Zgon w wyniku NW	38 000	110 000	
Zgon w wyniku NW w trakcie pełnienia obowiązków służbowych	120 000	150 000	1500%
Zgon w wyniku zawału lub wylewu	88 000	110 000	1100%
Trwały uszczerbek na zdrowiu* za 1% trwałego uszczerbku przy uszkodzeniu ciała do 39%/powyżej 39%	320/400	400/500	4% lub 5% za 1%
Trwały uszczerbek na zdrowiu w wyniku NW w trakcie wykonywania obowiązków służbowych (za 1% trwałego uszczerbku)	400	500	5% za 1%
Całkowite trwałe inwalidztwo powstałe podczas wykonywania obowiązków służbowych	120 000	150 000	1500%
Zgon współmałżonka	8 000	10 000	100%
Zgon współmałżonka w wyniku NW	24 000	30 000	300%
Zgon dziecka	2 400	3 000	30%
Zgon noworodka	1 600	2 000	20%
Zgon rodziców lub teściów	1 600	2 000	20%

pieczniejszą na polskim rynku. Największym kapitałem tej firmy jest zaufanie jej klientów. Zaufanie, które procentuje.

HUMOR

Ze skarg kierowanych do Policji:

- „(...)Mój mąż wyprowadził się z domu, a powodem była młodsza kobieta i ograniczenie mu prawa dostępu do wymienionej osoby (...)"
- „Policjant przyjeżdża z interwencją, a ja pokazuję znaki pobicia, to odpowiada, że nie widział jak mnie bił. Pokazuję znaki na drzewie od siekiery to powiedział, że nie widział jak to tłukł. Pokazałam poprzecinane 26 kłódek to odpowiedział, że nazbierałam na śmieciach. To ja powiedziałam: niech znajdzie choć jedną na śmieciach, to ja kupię od niego. To policjant zaniemówił..."
- Prosiłam o interwencję dodając, że „wczoraj nie przyjechaliście”, a na to rozmawiający ze mną funkcjonariusz stwierdził: „Niech pani rządzi swoimi majtkami, a nie nami” - i odłożył słuchawkę. - napisała skarżąca do jednej z KPP. W odpowiedzi na skargę komendant powiatowy odpisał: „Pragnę Panią przeprosić za niedoskonałości zaistniałe w tej sprawie”
- Na prywatnej działce wybudowany jest domek wieża 16 m. wysokości. Już od pamiętnego 11 września wieża jest obiektem nieustannych dewastacji miejscowych terrorystów. (...) W

najbliższej okolicy złodzieje ukradli 40 szt. krów. Nawet jednej nie udało się Policji odnaleźć. Tylko jedna krowa, która chyba znała skuteczność pracy Policji, na własną rękę zorganizowała sobie ucieczkę i powróciła do właściciela. - ze skargi na jeden z KP.

STRAŻNICZE WIĘZIENNEJ

Piękna Strażniczko, dla Twego uroku do więzienia pójde jeszcze tego roku!

JA I TY

Ja - szatanem, Ty - aniołem, więc jak się spotkamy będzie ogień piekielny, potem - raj bramy!

ml. insp. Marian Frąk

Od redakcji!

Miło nam poinformować, że ml. insp. Marian Frąk z naszej KWP został po raz drugi już, laureatem Literackiej Nagrody Komendanta Głównego Policji „Niebieskie Pióro 2002”. Gratulujemy! Cieszymy się również, że „Niebieskie Pióro 2002” otrzymała Pani Balcerska, której poezję również wielokrotnie prezentowaliśmy na łamach PGM. Relacja z uroczystości wręczenia nagród, która odbyła się w krakowskiej Filharmonii im. Karola Szymanowskiego i otworzyła Rok Kulturalny w Policji, w następnym numerze!

GRAMY W SZACHY

Rozwiązanie zadania z numeru za lipiec/sierpień 2002r. - pozycja: Białe - Kh5, sf3, Czarne - Ka3, Wa2, Wb3, Ga1, Sb2, Sc3, piony: a4, b4 i f6 jest następujące: 1. sd2 f5 2. Kh4 f4 3. Kg4f3 4. Kh3! f2 5. Kg2 f1h+ 6. K:f1 i w następnym ruchu mat skoczkiem na polu c4 lub b1. Nikt z Czytelników nie podał rozwiązania. W tym numerze jedno z moich zadań (kompozycję ruchową z pewnym powodzeniem uprawiam od 1992 roku) Myślę, że nie będzie trudne do rozwiązania.

M. Frąk

Białe zaczynają i matują w 2 pos.

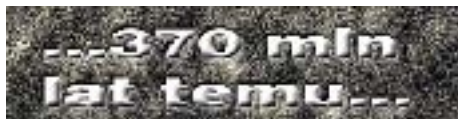
Na rozwiązania oczekujemy w terminie 3 tygodni od ukazania się gazety pod adresem redakcji. Czekają nagrody!

Zainteresowanych szachistów informuję, że I Mistrzostwa Polski Policjantów w szachach bezpośrednich planuje się w marcu 2003 roku w OW „Olszynka” koło Białobrzegów radomskich. Ich organizatorem będzie ZW NSZZP woj. mazowieckiego. W listopadzie br. kończą się natomiast IV Mistrzostwa Polski Policjantów w szachach korespondencyjnych.

Z niecierpliwością czekamy na rozstrzygnięcie Mistrzostw i trzymamy kciuki za reprezentantów Mazowsza, którymi są wspaniali szachiści - Jacek Sieczkowski, Andrzej Pulik i Stanisław Sobich. Powodzenia!

ml. insp. Marian Frąk





WYPRAWA NA INNĄ PLANETĘ

Ryby kostnoszkieletowe, w tym potomkowie *heirolepis*, opanowały wszystkie środowiska wód śródlądowych i nawet triumfalnie powróciły do morza, biorąc odwet na głownogach, przesładujących kilkadziesiąt mln lat wcześniej przodków ryb rzecznych. W oceanach na szczycie rybiej piramidy pokarmowej królują chrzęstnoszkieletowe (spodouste) rekiny i płaszczki, ale ich przodkowie mają swój rodowód również wśród wczesnych ryb rzecznych. Kość jest magazynem soli mine-



kostnoszkieletowy *heirolepis*

ralnych i w środowisku morskim nie jest aż tak niezbędna, jak w wodzie rzek i strumieni, gdzie fluktuacje stężenia np. wapnia wahają się od 1/10 do 1/100 zawartości wody oceanicznej. Ale przede wszystkim dzięki kręgosłupowi *heirolepis* wykształcił silne mięśnie i pływał szybciej niż rywale. Pozbawiona pancernego balastu głowa, dzięki morderczym szczękom, stała się narzędziem do zabijania.

Zdobycie żerowisk słodkowodnych było wielkim wyzwaniem około 410 mln lat temu. Gdy wykształciły się usuwające nadmiar wody nerki, pojawiły się setki nowych gatunków ryb, wśród których były i 9 metrowe giganty, i ryby kostnoszkieletowe. Wśród tych ostatnich jeden gatunek sprzed około 380 mln lat zwraca szczególną uwagę – *eustenopteron*. Zamieszkiwał on bogato porośnięte dna dewońskich jezior i rzek. **Miał kręgosłup, ale jednocześnie budowę płetw odmienną od innych ryb.** W każdej z jego czterech płetw parzystych było 7 kości przypominających palce. Przypuszcza się, że mocne kości w płetwach służyły tej rybie do pełzania wśród dennych wodorostów, gdzie oczekiwała na łatwą zdobycz. Takie umięśnione łopatki pozwalały również na precyzyjne sterowanie i raptowny start. Ta adaptacja pozwoliła rybowi trzonopłetwemu na obfite rozmnożenie się w dewonie i tworzyły one wtedy najliczniejszą grupę ryb słodkowodnych. Trzonopłetwe wyginęły prawie doszczętnie, ale wśród nich był przodek kręgowców lądowych, a z tego wynikała czworonożność wszystkich kręgowców lądowych, a więc i ssaków.*

Płytkie i zarośnięte wody okresowo mogą być pozbawione tlenu. Na to *eustenopteron* też



trzonopłetwy *eustenopteron*

miał rozwiązanie: **dwudyszność**, która pozwala na życie w środowisku ubogim w tlen. Ryba dwudyszna oprócz skrzelni ma wykształcony narząd przypominający płuca, który umożliwia czerpanie tlenu z połykanego powietrza, gdy brakuje go w wodzie.

Gdy wykształcone zostały nerki, kostny kręgosłup, kości w płetwach i płuca, wyjście na ląd było już bliskie. W karbonie na lądach wokół zbiorników wodnych pojawiła się bujna roślinność. O bogactwie flory świadczą pokłady węgla kamiennego z tamtego czasu, w których można znaleźć liczne odciski ówczesnych, trzydziestometrowych skrzypów i paproci. Na ląd wyszły podobne do dżdżownic wiję, które wkrótce osiągnęły metr długości. W tych wilgotnych lasach szybko zadomowiły się też pajęczaki (skorpiony, 420 mln lat temu), a potem słabo niepokojone owady, mięczaki i inne stworzenia, tworząc bogate środowisko do żerowania dla drapieżników. Ale ryby „patrzyły na to” tylko przez moment, wychylając się z wody. Dla nich **opanowanie nieprzyjaznego środowiska lądowego można porównać do wyprawy na inną planetę**, bo przecież dla zwierząt wodnych powierzchnia Ziemi jest tym, czym dla człowieka próżnia kosmiczna.

Wyprawy tej „podjęła się” *ichtiostega*, która pojawiła się około 10 mln lat po *eustenopteronie*. Szkielet tego zwierzęcia o długości 1 metra znalazł w skałach Grenlandii i opisał dr Jarvik (skamieniałości *ichtiostegi* odnaleziono również w Australii). Jak pokazują badania paleontologów trochę wcześniej występowały już ryby „chodzące” po dnie rzek i jezior. Ryby te używały kończyn do chodzenia w płytkiej wodzie, tak jak to robią dzisiejsze salamandry, lecz nie mogły one wychodzić na ląd – brakowało im mocnych podpór płuc, czyli żeber Pierwszym czworonogiem, który pokonał siłę grawitacji i skorzystał z nowych żerowisk była właśnie *ichtiostega*, mająca mocny szkielet, pięciopalczaste łapy i żebra osłaniające płuca przed zapadnięciem; **bez żeber oddychanie jest niemożliwe**.

Pewnego dnia w dewonie, około 370 mln lat temu, *ichtiostega* wyszła na ląd; było to po niezmiernie długim czasie około 70 mln lat od momentu gdy pojawiły się pierwsze ryby w morzach. Być może cztery odnóża służyły

temu zwierzęciu do wędrowania w poszukiwaniu padliny lub po to, by uciec na ląd przed wodnymi drapieżnikami, ale kolejne miliony pokoleń *ichtiostegi* zaczęły czerpać z niewyobrażalnie bogatej, lądowej spizarni. **Motorem ewolucji są relacje pomiędzy drapieżnikami i ich ofiarami**, zadziwiające drogi tego wyścigu wytyczają przypadkowe mutacje genów. Wkrótce więc wykształciły się płazy, które szybko skolonizowały „obcą planetę”

i stały się panami życia i śmierci w wilgotnych, karbońskich lasach i bagnach.

Te dwa światy, czyli morza i lądy, obecnie oddziałują na siebie, ale gdyby z jakiegoś powodu poziom wody w oceanach był wyższy o kilka kilometrów, **nigdy nie powstałyby owady, ryby kostnoszkieletowe i kręgowce lądowe, w tym oczywiście człowiek**. Nie byłoby również zwierząt morskich, które niejako wtórnie wracały do morza, np. wielorybów, delfinów i mezozoicznych gadów morskich. Ale roślinność na lądach pojawiła się dopiero w sylurze, tj. ok. 420 mln lat pne, najpierw wzdłuż zbiorników wodnych. Stało się to w związku z wytworzeniem w tym czasie, w górnych warstwach atmosfery, pełnej ochronny ozonowej, zatrzymującej zabójcze promieniowanie ultrafioletowe. Bez tego parasola ochronnego życie nie mogło się rozwijać w wodzie płytszej niż 5 metrów.



skamieniałość czaszki *ichtiostegi*

zwanymi stromatolitami, rozpowszechnione na Ziemi od około 2 miliardów lat temu. **Dla sinic tlen jest odpadem**, wydalana trucizna, ale okazał się idealnym dopalaczem dla innych form życia, mogących używać go do wysokoenergetycznych procesów rozkładu. Do produkcji tlenu włączył się plankton roślinny i w sylurze stężenie tlenu przekroczyło 10%, wartość wystarczającą do wytworzenia warstwy ozonowej (obecnie 21%). To życie zmienia biosferę Ziemi. Żyjemy na naprawdę cudownej planecie.

Tadeusz Kaczmarek

(Polecamy: Henryk Szarski – „*Historia zwierząt kręgowych*”
Wydawnictwo Kronika – „*Kronika Ziemi*”)

(* Choć brzmi to dziwnie, ale czworonogami są wszystkie płazy, gady, ptaki i ssaki, a więc również węże, pingwiny, delfiny i ssaki naczelne. Wynika to z systematyki. Wymienione wyżej gromady mieszczą się w nadgromadzie *czworonogi*, która ma swój rodowód właśnie wśród trzonopłetwych.

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

wydawany przez Komendę Wojewódzką Policji z/s w Radomiu, ul. 11 Listopada 37/59 26-600 Radom, <http://www.kwp.radom.pl>.

Redaktor naczelny – Rzecznik Prasowy KWP Tadeusz Kaczmarek,

tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15.

Redaktor prowadzący: Agnieszka Gołąbek tel.: (0-48) 345-23-07,

Współpraca: Marian Frąk, Anna Walczak - tel.: (0-48) 345-22-57,

Grafiki komputerowe: Tadeusz Kaczmarek, wykresy: Agnieszka Gołąbek.

Łamanie i druk: VIRGO, tel.: (048) 3633844, w www.vvigo.net.pl.

Pismo wydawane dzięki pomocy Fundacji „Bezpieczeństwo”, Radom ul. Niedziałkowskiego 19/21.

Komfort mieszkania...



...radość życia.

Kompleksowe Ubezpieczenie
MIESZKAŃ I DOMÓW

spawia, że będziesz czuć się pewnie,
gdziekolwiek jesteś.
Pozwoli Ci cieszyć się każdą chwilą
spędzoną w domu, ale także poza nim,
w podróży czy na wakacjach...

infolinia: 0 801 308 308*
*opłata jak za połączenie lokalne

Nowy portal www.warta.pl
Sprawdź, co jeszcze...



ORLEN

*Komenda Wojewódzka Policji
Z siedzibą w Radomiu*

*Polski Koncern Naftowy ORLEN Spółka Akcyjna pragnie
złożyć podziękowania za szybkie i sprawne działania
operacyjne Policji, w wyniku których zostali ujęci sprawcy
bandyckiego napadu na stację paliw ORLENU w Radomiu
przy ul. Warszawskiej, w dniu 23 sierpnia 2002 roku.*

*W imieniu pracowników Koncernu i własnym wyrażam
ogromną wdzięczność i podziw dla Policjantów, którzy
z narażeniem życia brali udział w akcji. Proszę przyjąć
z głębi serca płynące podziękowania dla wszystkich
Funkcjonariuszy Policji, zaangażowanych w błyskawiczne
ustalenie i złapanie bandytów.*

*Całej Mazowieckiej Policji życzę wielu sukcesów oraz jak
najwięcej sojuszników w trudnej służbie społecznej.*

*Zbigniew Wróbel
Prezes Zarządu*

